

Czy mógłbyś żyć beze mnie powiedz
Czy mógłbyś odejść powiedz odejść
Tak często śni się nam to samo
To niemożliwe niemożliwe
Powiedz

Morze się burzy i ciemnieje
Plaża zapada pod stopami
Rośnie niepewność roztargnienie
Zła cisza ścina w żyłach krew

Dlatego pytam co się stało
Jesteś a jakby cię nie było
Czemu zamykasz przy mnie twarz
Dlaczego dręczysz naszą miłość
Powiedz

Dlatego pytam co się stało
Jesteś a jakby cię nie było
I skąd przychodzi do mnie strach
I lęk że coś się utraciło